



Wilk w owczej skórze

Fahrenheit Crew



Aneta Jadowska

Wilk w owczej skórze

Ebook

Gavran Fan-dom.pl

Stron: 73

Cena: 9 PLN

Dora Wilk, bohaterka książki "Złodziej dusz", pierwszego tomu heksalogii o magicznym alter ego Torunia, ponownie w akcji. I ponownie śledztwo, z którym przyjdzie jej się zmierzyć, toczy się będzie równocześnie w Thornie i Toruniu. Tym razem bohaterce towarzyszyć będzie Roman, książkę wampirów, do którego (łagodnie rzecz ujmując) Dora ma mocno ograniczone zaufanie. Współpracę wymuszają okoliczności zbrodni i poszlaki, wskazujące, że mordercą kilku niemagicznych mieszkańców Torunia jest poddany Romana. Jednocześnie Dora prowadzi własne dochodzenie, zlecone jej przez wiedźmę ziemi, Kalinę, której nastoletnia córka zniknęła z domu w niejasnych okolicznościach.

Jak to u Jadowskiej bywa, czytelnik od pierwszej strony zostaje wciągnięty do magicznego świata, skonstruowanego przez autorkę niezwykle logicznie i szczegółowo. Jest klimatycznie, akcja toczy się wartko i bez zbędnych przeszkód łączy wszystkie wątki w ociekającym krwią finale. Czyta się dobrze i bez żadnych zgrzytów. Największą siłą tego opowiadania są ludzie. I nie bohaterów mam w tej chwili na myśli, ale rzeczywistych, całkowicie realnych ludzi z krwi i kości, a konkretnie fanów Anety Jadowskiej. To dzięki ich zaangażowaniu opowiadanie zyskało odpowiednią oprawę graficzną i zostało zredagowane na poziomie, jakiego mogą mu tylko pozazdrościć niektóre wydania książkowe. I to jest wspaniałe. Takie inicjatywy udowadniają, że dobra rzecz obroni się zawsze. Bez niebotycznych nakładów finansowych.

Według zamysłu autorskiego opowiadanie Wilk w owczej skórze jest łącznikiem pomiędzy pierwszym a drugim tomem niezwyklej opowieści urban fantasy. I rzeczywiście, trudno je czytać w oderwaniu

od powieści matki z pełnym zrozumieniem wszystkich detali. Osobom, które nie miały okazji zapoznać się z twórczością Anety Jadowskiej, proponowałabym raczej rozpoczęcie lektury od wspomnianego wyżej Złodzieja dusz.

A autorce gratuluję wspaniałych fanów i życzę samych sukcesów literackich.

Jagna Rolska